

Uwagi do protokołu z przebiegu wspólnego posiedzenia stałych Komisji Rady Dzielnicy Nowe Miasto w dniu 21 października 2019 r.

Krzysztof Wołczyński poddał pod dyskusję wniosek o rozłożeniu na raty tak wysokiej jednorazowej podwyżki podatku od nieruchomości dla osób prowadzących działalność gospodarczą sięgającą około 30 % co stanowi kwotę 23,90 zł za 1 m² powierzchni użytkowej. Nie można karać osób prowadzących własną działalność za tworzenie w znaczącym stopniu budżetu miasta nakładając na nich maksymalne możliwe stawki podatku. Nie zgadzam się z tak wysoką podwyżką a nadto nie akceptuję takiego działania rządzących iż przedkłada się gotową uchwałę Radzie Dzielnicy w sprawie określenia rocznej daniny o charakterze publicznym bez jakiegokolwiek wcześniejszej merytorycznej dyskusji.

Brak na sali obrad autora tak ważnej uchwały stanowi swojego rodzaju naigrywanie się z Radnych Dzielnicy i utwierdza w przekonaniu że Rada Dzielnicy jest w pełni podporządkowana i uzależniona od Prezydenta.

Rozumiem że podwyżki podatku czasem są koniecznością ale nie może to odbywać się w sposób nieodpowiedzialny i arogancki a zwłaszcza z góry założonej tezy że wszystko zostanie przegłosowane bo autorytarna natura rządzących ma przyzwolenie społeczne wynikające z wyborów.

Chciałem zapytać Przewodniczącego Rady czy przeprowadzono jakąkolwiek analizę dotyczącą np. wstrzymania, zaniechania lub przełożenie jakiś inwestycji i nie podnoszenie w tak wysokim stopniu podatku dla osób prowadzących działalność .

Każdy kto prowadzi działalność gospodarczą planuje swoje koszty i nie może być zaskakiwany decyzją rządzących o ich znacznej podwyżce rzędu 30% , których nie uwzględnił w swoim budżecie. Decyzja akceptująca projekt uchwały może przynieść odwrotne skutki społeczne od zamierzonych.

Biorąc pod uwagę moje argumenty składam wniosek do uchwały o rozłożeniu podwyżki podatku od nieruchomości dla osób prowadzących działalność gospodarczej na okres 3 lata z 10 % roczną progresją.

Przewodniczący prowadzący Komisję nie poddał pod głosowanie wniosku Krzysztofa Wołczyńskiego bez podania podstawy prawnej.